

Od dziecka wiedziałam, że kiedyś pojedę na Syberię. Nie musiałam planować tej wyprawy, nie uczyłam się języka, nie kupowałam map. Wszystkie miejsca, które chciałam odwiedzić, znałam z rodzinnych opowieści, widziałam je oczami wyobraźni. Trasę podróży zaplanował dla mnie Stalin, w 1951 roku. Wtedy właśnie mój dziadek, Staszek, został zesłany do gułagu w Kazachstanie, a babcię Jankę przesiedlono z rodziną w głąb Syberii. Byli krótko po ślubie, mieli maleńkiego synka. Ich miłość została wystawiona na najtrudniejszą próbę.

„Zielona sukienka” to opowieść o miłości i pamięci oraz o współczesnej wyprawie w głąb Rosji śladami rodzinnej historii. Przeszłość miesza się tu z teraźniejszością, a dzisiejsza Rosja przegląda się w złowrogim obliczu ZSRR. Jest w tej opowieści i kolej transsyberyjska i buriacki szaman i morze samogonu, a także młodzi Rosjanie nieznający historii i kazachska bohema, której marzy się Zachód.

Źródło opisu:

<http://www.gandalf.com.pl/b/zielona-sukienka/>